

Żyjąc starym życiem zbierzesz tylko skażenie

Wpisany przez Kamczatka
czwartek, 26 czerwca 2014 20:32



Biblia rozróżnia dwa modele życia: cielesny i duchowy. Tryb cielesny pomija łączność z Bogiem, opiera się jedynie na poznaniu i doświadczeniu, których nabywa się na ziemi. Człowiek duchowy widzi i słyszy wewnętrznymi oczami i uszami, które ma rozwinięte w duchu. Nasz duch po nawróceniu staje się idealnym łącznikiem z Niebem, ale aby nabyć tę umiejętność, podobnie jak w każdej innej dziedzinie życia, musimy ją trenować.

Dlaczego Biblia kładzie taki nacisk na życie w duchu? Ponieważ niezmiernie nam się to opłaci. Bóg mówi, że jedyna prawda znajduje się u Niego. Można wyciągnąć z tego jeden, istotny wniosek – cała reszta opiera się na kłamstwie i fałszu. Jeżeli nie lubisz być oszukiwany, warto, abyś zainwestował w ducha jak najszybciej.

Człowiek cielesny ma zaburzony obraz samego siebie. Coś mu się wydaje, do czegoś dąży, na czymś bazuje, ale nie ma to nic wspólnego z rzeczywistością. Taka osoba porównana jest często do alkoholika. Musi wytrzeźwieć, jeżeli chce normalnie funkcjonować. Aby to zrobić, potrzeba przyjść do Boga. Dopiero nabywając poznania poprzez Ducha Świętego, człowiek staje się naprawdę decyzyjny.

Poprzez danie człowiekowi chwały, czyli pokazanie mu, że jest na tyle kompetentny, aby samemu podejmować decyzje odnośnie swojego życia, diabeł odciął go od prawdy. Chwała polega właśnie na tym, że człowiek nie widzi potrzeby, aby przyjść do Boga – coś wie, coś widzi, rozumie... Przez wieki diabeł pracował nad tym, aby rzeczywistość duchowa była dla ludzi zakryta. W czasach biblijnych nie stanowiło to problemu. Nikt nie zaprzeczał istnieniu demonów, o których dziś woli się raczej nie mówić, a ich istotę spycha się wyłącznie do pewnej dziedziny filmu czy literatury.

Biblia nawołuje, abyśmy nie polegali na własnym rozumie. Bóg widział zagrożenie płynące z przyjęcia przez człowieka chwały. Dlatego mówi, abyśmy zostawili to, co wiemy, na czym opieramy nasze życie i zaczęli budować na zupełnie innym fundamencie. Dopóki bowiem żyjemy cielesnie, będziemy generowali same złe rzeczy, które doprowadzą do problemów.

Żyjąc starym życiem zbierzesz tylko skażenie

Wpisany przez Kamczatka
czwartek, 26 czerwca 2014 20:32

Tryb cielesny i duchowy łączy się z zasadą siania i zbierania. Wszystko, czym człowiek obróci, co wypowie, albo co zrobi, przynosi jakiś efekt. Każda decyzja ma swoje konsekwencje. Bóg pragnie, aby człowiek siał jak najlepiej, żeby mógł później zebrać obfite, dobre plony.

Niestety, do dobrego siania człowiek będzie zawsze czuł opór. Dlatego chrześcijanie tak niechętnie podejmują walkę i dążą do duchowego życia. Nie przebijają się przez diabelską warownię. Ale jeżeli tylko podejmiesz decyzję, że chcesz iść dalej, Duch Święty cię przez to przeciągnie. Pamiętaj, nigdy nie patrz na to, co czujesz. Kiedy człowiek polega tylko na własnym chceniu, najprawdopodobniej nigdy nie zrobi tego, co odkłada na później. Trzeba przez to przejść. Duchowe życie polega na tym, że człowiek widzi dalej – widzi konsekwencje. To daje mu przewagę i motywuje do tego, aby się nie poddać.

Niedziela, 01 czerwca 2014 r.